

Firma nie wzbogaci się na błędzie klienta

Przedsiębiorca nie może zastrzegać w umowie, że jeżeli konsument nie zwróci urządzenia w określonym terminie, to będzie musiał zapłacić z tego powodu wysoką karę umowną

Małgorzata Kryszkiewicz
malgorzata.kryszkiewicz@

TEZA Jeżeli obciążenie konsumenta na podstawie wzorca umownego karą umowną nie wyłącza roszczenia o zwrot urządzenia, to może to prowadzić do wzbogacenia się przedsiębiorcy kosztem konsumenta, i to nawet w wypadku jednodniowego uchybienia terminowi do zwrotu urządzenia. Tego typu zapisy umowne należy uznać za klauzule niedozwolone.

STAN FAKTYCZNY Stowarzyszenie wniosło do sądu pozew przeciwko spółce. Domagało się uznania za niedozwolone postanowienia wzorca umownego o treści: „W przypadku braku zwrotu urządzenia dostępowego powyżej 30 dni od daty zakończenia umowy, abonent jest zobowiązany do zapłacenia kary umownej równej 1000 zł”.

Sąd okręgowy powództwo oddalił. Apelację wniosła strona powodowa.

UZASADNIENIE Sąd Apelacyjny uchylił wyrok i odrzucił pozew. Wskazał, że klauzule abuzywne o treści tożsamej ze wskazaną

w pozwie były już przedmiotem wpisu do rejestru prowadzonego przez prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Chociażby 22 sierpnia 2007 r., pod poz. 1234 wpisano do rejestru klauzulę od treści: „Uchybienie 7-dniowemu terminowi zwrotu dekodera w razie rozwiązania umowy skutkuje obowiązkiem zapłaty kary umownej w wysokości 1000 zł. Zwrot uszkodzonego dekodera, którego naprawa nie jest możliwa, skutkuje zobowiązaniem abonenta do zapłaty kwoty 1000 zł”. Ponieważ klauzula ta jest tożsama z klauzulą objętą powództwem, w ocenie sądu wpisanie jej do rejestru skutkowało niedopuszczalnością prowadzenia procesu w sprawie niniejszej.

Zwrócić należy bowiem uwagę, że obie klauzule wprowadzają rażąco wygórowane kary umowne w relacji do wartości udostępnianych abonentom urządzeń (art. 385³ pkt 17 kodeksu cywilnego).

Pamiętać należy, że obciążenie konsumenta na podstawie kwestionowanego wzorca karą umowną nie wyłącza roszczenia o zwrot urządzenia. Poważsze może prowadzić do wzbogacenia się przed-

siębiorcy kosztem konsumenta o kwotę 1 tys. zł oraz przy jednoczesnym odzyskaniu udostępnionego urządzenia, nawet w wypadku jednodniowego uchybienia terminowi do zwrotu urządzenia. Już zatem tylko z tego powodu, że treść kwestionowanego wzorca jest tożsama z postanowieniami wzorców umownych, które już wcześniej uznane zostały za abuzywne i ujawnione w rejestrze, jako objęta powagą rzeczy osądzonej, nie mogła podlegać ponownemu merytorycznemu rozpoznaniu.

Za niezasadne należy uznać stanowisko, że wyrok wydany w sprawie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone eliminuje niedozwolone postanowienia tylko z konkretnego wzorca, a nie w ogóle z obrotu. Wyrok SOKiK, uznając konkretne postanowienia wzorca umowy za abuzywne, wyłącza je z wszelkich wzorców umów, niezależnie od przedsiębiorcy posługującego się tym wzorcem. Natomiast inną kwestią jest indywidualne uzgodnienie z konsumentem takiego postanowienia i wprowadzenie go do umowy.

Kwestia zmiany okoliczności sprawy (czy też innych okoliczności sprawy) nie stoi na przeszkodzie odmowie odrzucenia pozwu w przypadku, gdy uznaje się, że rozszerzona moc wiążąca wyroku SOKiK pokrywa się z zakresem powagi rzeczy osądzonej. Takie okoliczności należało by bowiem zaliczyć do zdarzenia prowadzącego do wygaśnięcia powagi rzeczy osądzonej. Takie

Komentarz eksperta

Zahamowanie fali procesów



DAWID MIELCARSKI

adwokat w kancelarii KSP Legal & Tax Advice w Katowicach

Z postanowienia SA wynika jeden zasadniczy wniosek. Konsument, który uważa, że stosowane przez przedsiębiorcę postanowienia umowne stanowią klauzule abuzywne, przed wytoczeniem powództwa o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone powinien wnikliwie zapoznać się z rejestrem klauzul abuzywnych prowadzonym przez prezesa UOKiK. Jeśli w rejestrze znajduje się już klauzula o treści identycznej jak klauzula podważana przez konsumenta lub wywołująca ten sam skutek, konsument powinien poważnie zastanowić się nad planami wytoczenia powództwa. Może bowiem, jak w tym wypadku, narazić się na odrzucenie pozwu. Zgodnie z argumentacją sądu z punktu widzenia ochrony interesów konsumentów nie ma potrzeby wpisywania do rejestru prezesa UOKiK kolejnej klauzuli, skoro niedługo w nim klauzula o tożsamym brzmieniu.

Być może taki sposób orzekania sądów, polegający na odrzucaniu pozwów, będzie wykorzystywany do zwalczania organizacji parakonsumentkich, których działaniem polega na wyszukiwaniu w umowach stosowanych przez przedsiębiorców niedozwolonych klauzul umownych, a następnie składaniu pozwów do SOKiK jedynie w celu uzyskania wynagrodzenia z tytułu zastępstwa procesowego. Ustawodawca podjął już próby przeciwdziałania temu zjawisku – obniżając stawki z tytułu zastępstwa procesowego w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone z kwoty 360 zł na 60 zł. Możliwe, że również same sądy postanowiły znaleźć skuteczny środek na zmniejszenie nieuzasadnionej fali spraw o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone.

okoliczności jednak w tej sprawie nie zachodzą.

Stosownie do art. 479⁴⁵ par. 3 k.p.c. rejestr postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone jest jawny. Pozwala to przedsiębiorcom formującym własny wzorzec na zapoznanie się z postanowieniami wzorców uznanymi za niedozwolone, których

stosowanie zostało zakazane, i respektowanie wyroku sądu, na podstawie którego wpis został dokonany. W przeciwnym razie stosowną interwencję powinien podjąć już prezes UOKiK.

Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6 lutego 2014 r., sygn. akt VI ACa 922/13

DGP PRZYPOMINA

■ Powaga rzeczy osądzonej

W uchwale z 19 grudnia 2003 r. (sygn. akt III CZP 95/03, OSNC 2005/2/25) Sąd Najwyższy wskazał, że powaga rzeczy osądzonej wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone wyłącza – od chwili wpisania tego postanowienia do rejestru (art. 479⁴³ k.p.c. w związku z art. 365 k.p.c. i art. 479⁴⁵ par. 2 k.p.c.) – ponowne wytoczenie powództwa w tym przedmiocie, także przez osobę niebiorącą udziału w sprawie, w której wydano wyrok.